Cena 6 hal.

Nr. 601. **Kraków, Piątek 19. Listopada 1915 r.** **Rok XXIII.**

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 90 hal. miesięcznie.
Na prowincyi miesięcznie z dwurazową przesyłką 3 kor. 30 h., z jednorazową przesyłką 2 kor. 70 h.
Kwartalnie z dwurazową przesyłką 9 kor. 80 h., z jednorazową przesyłką 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 halerzy.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 3 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchi i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie poeztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Biuletyn austro-węgierski.

Wiedeń, 19. listopada.

Urzędowo ogłaszają: dnia 18. listopada.

Wschodni teren.

Położenie niezmienione.

Dopiero przy uprzątaniu pola bitwy koło Czartoryska okazała się pełna wielkość osiągniętego ostatnio sukcesu. Nieprzyjaciel miał ciężkie straty. Dotychczas pogrzebano 2.500 Rosyan, oraz naliczono 400 świeżych grobów.

Kilka tysięcy karabinów i wielkie masy amunicyi są zdobyczą, która powinna się jeszcze zwiększyć.

Nieprzyjaciel miał na zachodnim brzegu Styru cztery poza sobą leżące silne stanowiska, zaopatrzone przeszkodami z drutu, punktami oparcia i urządzeniami flankującemi. Rozległe obozy chat, wśród których były blokhausy i wielkie stajnie dowodzą, że nieprzyjaciel urządził się tu już na zimę.

Wojna z Włochami.

Także i podczas wczorajszego dnia nie podjęli Włosi ataków.

W nocy próbowali oni słabych ataków przeciw Zagorze, na północny stok Monte San Michele i przeciw odcinkowi na południowy zachód od San Martino. Wszystkie odparto.

Dzisiaj od wczesnego rana znajduje się Gorycya znowu pod silnym ogniem artyleryi.

W pierwszej godzinie wpadło około 400 pocisków do miasta.

Stara dzielnica miasta Rivy znajdowała się wczoraj pod ogniem wychodzącym z Altissimo.

Nasi lotnicy obrzucili bombami koszary w Bellune.

W Serbii.

Pościg robi dobre postępy, mimo silnej niepogody.

Na północ od Nova Varos zbliżają się nasze wojska do odcinka Uvca.

Wzięto w posiadanie miejscowość Javor.

Na południe od Ivanjicy podsunęliśmy się w obszarze wokół wzgórz Janków Kamień w pobliże wyżyn przełęczy Golja Planina.

Niemieckie wojska dotarły mniej więcej do połowy drogi Usce—Raszka, podczas gdy austro-węgierskie wojska posuwając się ze wschodu ku Ibarowi przekroczyły Kapaonik Planina na drodze do Karadog.

Wojska generała Gallwitza posunęły się w kierunku południowym przez splądrowaną przez Serbów miejscowość Kurszumlje.

Wojska bułgarskie wzięły walcząc wzgórza Radan i obszar na południowy wschód stamtąd.

Zastępca szefa sztabu jeneralnego v. Hoefer, polny marszałek porucznik.

(Uvac, poboczna Limu, płynie na półn.-zachód od Nova Varos.

Javor, pasmo górskie, na płd.-wschód od Nova Varos, łączy się na wschodzie z **Jankov Kameń i Golija Planina,** dochodzi miejscami do 1570 m wysokości.

Karadog — na mapach oznaczone także jako **Haradak** na północno-zachod. stoku **Kopaoniku** (2140 m wysok.) na połudn.-wschód od Raska.

Kursumlije nad Toplicą w linii powietrznej oddalone od Niszu o 52 km na płd.-zachód. Przyp. Red.)

Samoloty nad Wenecyą.

Wiedeń, 19. listopada.

Urzędowo donoszą dnia 18. listopada

Dzisiaj popołudniu obrzuciła jedna z naszych eskadr aparatów lotniczych morskich forty San Nicolo, Alberoni, arsenał, stacyę lotniczą; gazometer, dworzec kolejowy i kilka koszar w Wenecyi — skutecznie bombami.

Mimo zaciętego ognia obronnego i ataków trzech nieprzyjacielskich aparatów lotniczych powróciła nasza eskadra w pełnej liczbie i cało.

Komenda floty.

Biuletyn bułgarski.

Sofia (T. B.). Urzędowe bułgarskie doniesienie o operacyach armii bułgarskiej z dnia 16. listopada:

Dzisiaj operacye rozwinęły się na wszystkich frontach bardzo skutecznie dla nas. Nasza armia wszędzie posunęła się naprzód i może się wykazać następującymi sukcesami:

Po odrzuceniu Francuzów na froncie Gradsko—Nikotin (około 17 kilometrów na północny wschód od Prilepu) na południe od Veles, przez Crni Reka, przyczem żołnierze francuscy rzucali karabiny i przedmioty uzbrojenia i po śmiałym ataku frontalnym, skombinowanym z manewrem okalającym, została zdobytą Svinnicka Glava (około 12 kilometrów na północ od Prilepu), która stanowi punkt bardzo ważny strategicznie na drodze Veles—Prilep. Zdobycie tego defile otwiera drogę ku Prilepowi i Monastyrowi.

Dzisiaj w nocy obsadziły nasze wojska idące na przedzie, Prilep.

Nasze wojska operujące koło Tetowa posunęły się naprzód w kierunku południowym, pobiły Serbów i wzięły Gostivar. Pościg w kierunku Kiczewa (około 30 kilometrów na południe od Gostivaru) został wdrożony.

Kolumna operująca na froncie Kaczanik wzgórza Gilan—Kamenik (bezpośrednio na północny zachód od Gilanu) w kierunku ogólnym na Gilan przełamała po trzydniowej zaciętej i krwawej walce serbskie stanowisko w centrum i obsadziła Gilan. Dzisiaj stoją nasze wojska na zachód od miasta Gilan i w oddaleniu 15 do 18 kilometrów od Prisztiny.

Zdobycz wynosi 18 dział, 22 wozów municyjnych, 2000 karabinów i wiele materyału wojennego jakoteż 2000 jeńców.

Wojska nasze następujące Serbom na pięty w obszarze Kurszumlje-Leskovac dotarły wczoraj wieczorem do linii Arlanska Planina, Cote L: 28 (około 22 kilometrów na południowy zachód od Prokuplje) — Radinovac (około 25 kilometrów na południowy zachód od Leskovaca) przyczem zdobyto serbską baterye artyleryi polnej wraz z zaprzęgiem i wiele materyału do sporządzania szańców oraz wzięto do niewoli 300 jeńców.

Koło Aleksandrowca znaleziono 13 dział wrzuconych przez Serbów do Morawy.

Między Uvacem a Toplicą.

Sprawozdawca K i r c h l e h n e r donosi z głównej kwatery prasowej:

Pochód po obu stronach drogi U ż i c e—N o v a V a r o s trwa, jakkolwiek posuwa się nieco wolniej. Osiągnięto okolicę na południe od L j u b i e (22km na północ od Nova Varos), wojska obozują poczęści w głębokim śniegu.

Wzgórza V a s i l j e v o (1509 m) i B u s a k (1465 m) na północ od J a v o r zostały po zaciętej walce zajęte.

Po obu stronach I b a r y posunęły się oddziały armii jener. K o e v e s s a aż do rzeczki J o s a n i c y (12 km na północ od Raska). U armii walczącej na linii R a s k a—K u r s u m l i j e niema ważniejszej zmiany, zajęto natomiast K u r s u m l i j e.

W dolinie T o p l i c y i na sąsiednich wzgórzach zamierzają podobno Serbowie stawić zacięty opór, do czego ich zmusza także stan dróg prowadzących ku K o s o w e m u P o l u. Niewiadomo jakie jest położenie koło P r i s z t i n y.

Sprawozdawca „Die Zeit" donosi:

Wojska serbskie stawiają w odwrocie bardzo zacięty opór. Wojska austro-węgierskie, niemieckie i bułgarskie ścigają najusilniej i trzymają nieprzyjaciela w ciągłem naprężeniu. Dlatego nie powiodło się Serbom odłączyć się i uwolnić od pościgu. Sam straszny stan dróg w górach, stanowiących teren walki uniemożliwia Serbom uzyskanie większego odstępu między nimi a napierającemi stale wojskami sprzymierzonych i wycofanie się na dogodniejsze stanowiska, gdzie mogliby zażyć chwilowego spokoju. Można sobie wobec tego wyobrazić wyczerpanie żołnierzy nieprzyjacielskich. Mimo tego trzeba siłę ich oporu ciągle na nowo łamać.

W Macedonii.

Nader ważne wypadki dokonały się natomiast na terenie m a c e d o n s k i m, gdzie południowa armia bułgarska stoczywszy zwycięską bitwę z wojskami francuskiemi obsadziła P r i l e p a temsamem osaczyła od południa armię serbską walczącą w odcinku B a b u n a (na północ od Prilepu). Ponieważ zaś inna armia bułgarska działająca w kierunku T e t o v o wywykonała skuteczny zwrot ku południowi, zajęła G o s t i v a r, oddalony już tylko o 18 km od granicy albańskiej i podjęła dalszy pochód na K i c e v o więc przyjąć można, że armia serbska w odcinku B a b u n a jest w położeniu bez wyjścia, a temsamem wykluczone jest połączenie się armii serbskiej z francusko-angielską, o co właśnie chodziło jenerałowi S a r r a i l, jak też naczelnictwu serbskiemu.

W tymsamym czasie stanęła t r z e c i a armia bułgarska na zachód od G i l a n, a więc już niejako u wrót K o s o w e g o P o l a, gdzie zapewne przyjdzie do walnej rozprawy. W ten sposób zmniejszył się obszar ziemi serbskiej, na której walczą wojska serbskie do 1/10 części obszaru królestwa.

O krytycznem położeniu w M a c e d o n i i świadczy poniżej podane doniesienie ajencyi Havasa:

Saloniki. (T. B.) Doniesienie ajencyi Havasa. Zapewniają, że tylko około 1000 Serbów broni przełęczy B a b u b a. Bułgarzy nie zdołali się tam jeszcze usadowić. Rodziny konsulów państw czwórporozumienia i władze serbskie przybyły tu. Angielskie posiłki odchodzą wkrótce do Monastyru. Półurzędowo donoszą, że Serbowie ustąpili na froncie K a c z a n i k a.

W Salonikach.

Saloniki (T. B.). Z frontu nad W a r d a r e m przybyło 40 wagonów z rannymi, których przeniesio na okręty szpitalne sojuszników. T r z y dalsze okręty f r a n c u s k i e i jeden okręt transportowy a n g i e l s k i z wojskiem i materyałem wojennym na pokładzie przybyły do S a l o n i k. Rzekomo oczekiwany jest jeszcze przyjazd sześciu angielskich dywizyi.

Dziennik „Makedonia" zapewnia, że lord K i t c h e n e r za dwa dni przybędzie do Salonik. Sprzymierzeni przyśpieszają ponownie wysyłkę wojska na front W a r d a r u.

Z Anglii.

Izba gmin.

Londyn (T. B.). Przy omawianiu rzezi O r m i a n powiadział lord C e c i l R o b e r t, że w historyi świata niema straszniejszej zbrodni. Rzeź nastąpiła bez powodu. Fałszywem jest twierdzenie, że agenci namawiali Ormian do powstania. Najlepszą osłoną dla Ormian byłoby zwycięstwo Anglii. W wojnie tej należy zastosować wszelkie środki pomocnicze i zmusić nieprzyjaciół do przyjęcia warunków pokojowych, podyktowanych przez Anglię. Niemcy pośrednio zawiniły w tej rzezi, gdyż mogły jej zapobiedz. Wiara w militaryzm Niemiec prowadzi do tego, ponieważ w miejsce religii i moralności wchodzi państwo. Anglia nigdyby podobnej nauki nie przyjęła. C e c i l zakończył, mówiąc, że jeśli Niemcy nie porzucą ubóstwiania państwa, to jeszcze głębiej stoczą się niż dotychczas.

Na szereg pytań w sprawie obowiązku służby wojskowej odpowiedział prezydent ministrów A s q u i t h, że przymusowa służba zaprowadzona będzie tylko za zgodą parlamentu.

Izba przystąpiła następnie do obrad nad obowiązkiem służby wojskowej.

W h i t e h o u s e, liberał, oświadczył, że między oświadczeniem lorda A s q u i t h a a komunikatem lorda D e r b y'e g o istnieje sprzeczność. Obecny sposób werbunku przedstawia się już praktycznie jako bezprawny przymus służby.

O u t h v a i t h e woła: Ludzie nie chcą wstępować do armii i nie chcą żadnej wojny.

S h e r w e l l, liberał, oświadcza, że obecnie niema możliwości osiągnięcia jednomyślności co do przymusu służby wojskowej w jakiejkolwiek formie.

T h o m a s z partyi pracy oświadczył, że żaden rząd nie zdoła przeprowadzić w izbie gmin obowiązku służby wojskowej. Niektórzy członkowie rządu i opozycyi mylą się co do siły panującej w kraju opozycyi przeciw obowiązkowi służby wojskowej.

Minister B o n a r L a w zaprzecza, jakoby między oświadczeniem A s q u i t h a a oświadczeniem lorda D e r b y'e g o istniała sprzeczność. Minister oświadcza, że najlepszą polityką finansową jest wystąpienie możliwie wielkiej armii, aby możliwie szybko zakończyć wojnę. Im prędzej się wojna zakończy, tem lepiej dla finansów i wogóle dla państwa.

Na morzach.

„Anglia" i „Luzytania".

Berlin. (T. B.) Doniesienie biura Reutera. Urzędowo ogłoszono: Dnia 17 listopada najechał okręt szpitalny „Anglia" na minę w kanale i zatonął. Na pokładzie znajdowało się 385 ludzi. Mniejwięcej 300 ludzi uratowała łódź patrolowa. Inny okręt, który chciał przyjść z pomocą tonącej „Anglii" najechał również na minę i także zatonął.

Późniejszy telegram donosi: Kiedy okręt „Anglia" najechał na minę, okręt węglowy „Luzytania", znajdujący się w pobliżu, natychmiast spuścił na wodę dwie łodzie. Gdy łodzie te zbliżyły się do „Anglii", widziały jak ich własny okręt wyleciał w powietrze. Łodzie te zdołały uratować załogę. Łódź torpedowa ocaliła licznych rozbitków z „Anglii". Okręt „Luzytania" miał 1834 ton pojemności.

„Preneglos".

Londyn. (T. B.) Doniesienie Biura Reutera. Parowiec angielski „P r e n e g l o s" został zatopiony. Miał on 3886 ton pojemności.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu" z dnia 19. listopada 1915.

Wspólna rada ministeryalna.

Paryż (T. B.). Ajencya Havasa donosi: Ministrowie a n g i e l s c y Asquith, Grey, Lloyd George i Balfour w ciągu dnia mieli konferencyę z ministrami f r a n c u s k i m i Briandem, generałem Gallienim, admirałem La Case i generalissimusem Joffrem. Ta pierwsza wspólna rada ministeryalna ma być przygotowaniem dalszych zebrań, na których będą reprezentowane także Rosya i Włochy. W ten sposób poczyna się urzeczywistniać jedność kierownictwa akcyi co obiecali Briand i Asquith w interesie szybkiego przeprowadzenia operacyi. Ministrowie odwiedzili popołudniu prezydenta P o i n c a r e g o, a wieczorem odjechali do Anglii.

Król Mikołaj na froncie.

Paryż (T. B.). Generalny konsulat c z a r n o g ó r s k i zawiadamia, że król M i k o ł a j jest zdrów i osobiście kieruje operacyami wojska.

Śladami ofenzywy.

Kamieniec Podolski.

K a m i e n i e c P o d o l s k i, stolica dawnego województwa podolskiego, i pierwszorzędna forteca za czasów dawnej Rzeczypospolitej Polskiej, drogo jest zapisana w pamięci polskiego narodu. Niema z pośród Polaków chyba nikogo, komu obcem byłoby bohaterstwo Marcina Kątskiego, niema pewnie nikogo, ktoby nie znał szczegółów pełnej poświęcenia i dzielności śmierci p. Michała Wołodyjowskiego, owego „małego rycerzyka" Sienkiewiczowskiej epopei.

Żadna bowiem twierdza polska nie odegrała prawdopodobnie tak wielkiej roli, żadna nie była świadkiem tylu bitew, tragedyj dziejowych, ile ta potężna, na skale, oblanej rzeką Smotryczem, wystawiona forteca- z natury i położenia swego niedostępna, groźnie strzegąca bram państwa, u którego stała progów. Widokiem już swoim wzbudzała ona podziwienie; nazywano ją „basztą ręką Boga zbudowaną", „przedmurzem Chrześcijaństwa", „bramą do Polski".

Historya Kamieńca sięga czasów bardzo odległych, a pierwsze jego dzieje są prawie zupełnie nie znane. Pierwszą historyczną wzmiankę o Kamieńcu Podolskim spotykamy u Nestora. W w. XII wchodzi Kamieniec w skład księstwa halickiego, poczem po różnego rodzaju przejściach dostaje się w XIII w. na lat 100 z górą pod jarzmo tatarskie: dopiero bo bitwie pod Sinemi wodami w r. 1331, lub 1364, gdzie Olgierd, w. ks. litewski pobił książąt tatarskich, rozpoczyna się dla Kamieńca nowa era, era rozwoju kulturalnego pod zwierzchnictwem bratanków Olgierda ks. Koryatowiczów. Książę Jerzy założył tu sobie siedzibę i nadał miastu temu liczne przywileje; funduje w r. 1370 klasztor OO. Dominikanów, uwalnia miasto od podatków, a w zamian za to żąda tylko „aby mu wójt i mieszczanie sprzyjali, byli sprawiedliwi i wierni, wespół z bojarami i dworzany, w złej i dobrej doli, uczynkiem, słowem, przyjaźnią, mocą i radą bez wszelkiej chytrości pomagali". Po śmierci ks. Jerzego rządy przeszły najpierw do rąk jego brata Konstantyna, później Teodora, który zaczął knuć spiski przeciw stryjecznemu bratu swemu w. ks. Witołdowi, rządzącemu z ramienia Jagiełły Litwą i Podolem. Witold więc w r. 1395 wkroczył na Podole, zajął miasta, a między niemi i Kamieniec, z którego złożył osobny hołd Jagielle, podczas gdy Podole wcielił do Litwy, ale już po pół roku na mocy dobrowolnej umowy pół Podola wraz z Kamieńcem złączone zostało z Polską. W r. 1404 ustanowiony zostaje w Kamieńcu urząd namiestnika polskiego z ramienia Rzeczypospolitej, z których pierwszym był Piotr Szafraniec. W czasie walk na Litwie, powstania Świdrygiełły itd., Kamieniec sam również wiele ucierpiał, mimo, że Jagiełło otaczał go zawsze swą opieką i nieraz chętnie w nim przebywał. Ale Kamieniec jako gród graniczny przeżyć musiał niejedną ciężką chwilę. Gdy strategiczne znaczenie Kamieńca było ogromne tak, że nawet papieże, jak Mikołaj V, Juliusz II lub Leon X dokładają starań, aby go wzmocnić., ofiarowując na cel ten część Świętopietrza. Dzięki też tym staraniom Kamieniec ustawicznie wzrastał w potęgę, ulepszał mury, robił zapasy amunicyi itd., korzystając zwłaszcza z blisko 100-letniego spokoju, jaki panował za czasów Zygmuntów. Na sejmie w r. 1620 zapadła uchwała, dotycząca fortyfikacyj twierdzy i ewentualnej aprowizacyi ludności tam mieszkającej.

Równocześnie niemal z tą uchwałą, sułtan Osman zagrażając Rzeczypospolitej przeszedł Dniestr przy końcu września w r. 1621 w zamiarze zdobycia Kamieńca. Ujrzawszy potężną warownię, miał zapytać: „Kto ją budował?" A gdy usłyszał odpowiedź: „Bóg cudowną miejsca naturą", ze słowami: „Niechże ją sobie sam zdobywa" — odstąpił od zamierzonego oblężenia twierdzy.

Wiele wycierpiał też gród ten potężny w czasie wojen kozackich. Niejednokrotnie usiłował Chmielnicki Kamieniec zdobyć, ale zawsze bezskutecznie. Nastał jednak rok 1672, a z nim spadły na Kamieniec największe klęski. Olbrzymie siły tureckie pod wodzą sułtana Mahometa i w. wezyra Kara Mustafy stanęły pod murami miasta. Rozpoczęło się oblężenie, jedno z największych w dziejach Polski. Załoga twierdzy licząca zaledwie do 2000 ludzi, była za słabą, aby oprzeć się mogła sile wroga, liczącej 150 tysięcy wojska: to też, gdy Turcy podsunęli pod baszty zamkowe minę, przerażeni mieszkańcy wywiesili na murach flagę białą i wysłali parlamentarzy dla zawarcia układów. W czasie podpisywania układów, część zamku wysadzono w powietrze. Niedługo potem odbył Mahomet uroczysty wjazd do Kamieńca. Upadek Kamieńca boleśnie odbił się w sercach Litwy i Korony: Jan Kazimierz wiadomość tę przypłacił życiem, a bezpośrednim tego następstwem był pokój buczacki, najhaniebniejszy w dziejach Polski.

Niebawem jednak Jan III Sobieski potężnymi swymi sukcesami zmył hańbę buczacką, a Turcy już w r. 1699 po 27-letnim pobycie w twierdzy, Kamieniec opuścić musieli. Znanem jest bohaterstwo Marcina Kątskiego, który gołą ręką żarzący lont ugasił, którym janczar Aga w powietrze zamek usiłował wysadzić.

Przystąpić teraz musiano do restauracyi zamku i miasta, z którego ruiny tylko zostały. — Wielką zasługę w tym kierunku położył Michał Potocki, który własnym kosztem odnowił kościoły kamienieckie.

August II zatwierdził miastu wszystkie przywileje, nadane przez królów poprzednich i założył Towarzystwo Strzeleckie na wzór podobnych istniejących w innych miastach. August III wydał wyrok, wydalający żydów z Kamieńca. Wogóle żydom w Kamieńcu przebywać nigdy nie było wolno. W czasach jednak nawału tureckiego wielu z nich do twierdzy się schroniło. Wyrok zatem Augusta był tylko odnowieniem dawniejszych rozporządzeń. Stanisław August odwiedzał także Kamieniec i obdarzył go licznymi przywilejami.

Ostatni komendant Kamieńca, Złotnicki, wydał twierdzę 21 kwietnia 1794 rosyjskiemu generałowi Derfeldowi, za co otrzymał order Aleksandra Newskiego i rangę generał-porucznika. Wojsko polskie przeszło pod sztandar rosyjski, a starostwo kamienieckie darowane zostało w r. 1795 przez carycę Katarzynę hr. Morkowowi. Kamieniec przestał być twierdzą w roku 1812.

Car Paweł po rozbiorach utworzył nowe generał-gubernatorstwo składające się z gub. mińskiej, wołyńskiej i podolskiej. W r. 1811 po przyłączeniu Besarabii do Rosyi, powstało nowe generał-gubernatorstwo podolsko-besarabskie, w r. 1819 rozerwano je a nasza gubernia pod względem administracyjnym przyłączona do Królestwa Polskiego, zostawała pod zarządem w. ks. Konstantego do roku 1831: odtąd weszła ona w skład kijowskiego generał-gubernatorstwa.

K. O.

KRONIKA.

Odczyt na rzecz głodnych w Warszawie. Ponownie przypominamy, że dziś wieczorem o godz. 6 w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego odbędzie się odczyt prof. Dra Franciszka Bujaka pt. „Myśli o odbudowie". Nie wątpimy, że publiczność krakowska jawi się tłumnie, aby wysłuchać prelekcyi autora „Galicyi" na temat tak żywo obchodzący dziś całe społeczeństwo, tembardziej, że czysty dochód z odczytu przeznaczony jest na głodnych w Warszawie.

Posiedzenie Wydziału Koła T. N. S. W. w Krakowie odbędzie się w sobotę dnia 20 bm. o godz. 6 wiecz. w sali konfer. V gimnaz.

Księgarnia G. Gebethnera i Ski

w Krakowie Rynek główny L. 23.

otrzymała z Warszawy

TYGODNIK ILUSTROWANY

wszystkie numery za czas od 1. lipca b. r. po dzień dzisiejszy.

Ze względu na wysokie koszta transportu podwyższono prenumeratę

w Krakowie na K. 28·80 rocznie półrocznie K. 14·40, kwartalnie K. 7·20.
na prowincyi na K. 33·60 rocznie półrocznie K. 16·80, kwartalnie K. 8·40.

Prenumerata otwarta

Pamiątka niedoli ludu Polskiego 1914|1915

obraz kolorowy wielk. 43/33 cm. wydany nakładem Komitetu niesienia pomocy w Królestwie Polskiem. ofiarujemy po 40 fen. za egzemplarz. Odsprzedającym odpowiednio taniej. Za nadesłaniem 60 fen. wysyłamy odwrotnie franko. — Dla oszczędzenia kosztów przesyłki zaleca się większą ilość razem zamawiać. Czysty dochód na ulżenie nędzy bezdomnych i nieszczęśliwych Rodaków. 39

S. Bendlewicz i Sp. Pleszew (Pleschen). W. Ks. Poznańskie.

Ćwierć wieku pracy dziennikarskiej i ciągłego postępu mieć będzie wkrótce za sobą

„GŁOS NARODU"

codzienne pismo polityczne bezpartyjne, które jako program postawiło sobie: wypracowywanie rodzimych sił w narodzie, a w szczególności dźwignięcie i rozwój żywiołu chrześciańsko-polskiego w naszych miastach. Rosnące koło przyjaciół, którzy skupiają się przy tym programie, pozwala pismu na nieustanne doskonalenie się. Dzięki temu

wobec wojny światowej

mógł „Głos Narodu" stanąć na wysokości dziennikarskich zadań, dając Czytelnikom swym bogaty i z najpoważniejszych źródeł czerpany materyał informacyjny w telegramach, listach i artykułach. Znaczne rozszerzenie łamów przy dwurazowem wydaniu dziennika umożliwia szybkie i pełne odzwierciedlanie całego ogromu zdarzeń, jakie niesie przełomowa chwila obecna. Na tle tego przełomu wyłaniająca się na nowo

sprawa polska

w swem szerokiem międzynarodowem znaczeniu jest od początku wojny przedmiotem szczególnie bacznej uwagi „Głosu narodu", który notuje wszechstronne fakty i objawy jej rozwijania się i zapisuje skrzętnie głosy opinii obcej, mogące być wskaźnikiem dla ukształtowania się przyszłości. Równolegle z tem „Głos Narodu" najżywszą uwagę poświęca

odbudowie Kraju

nawiedzonego zniszczeniem wojny i opiece nad ludnością, dotkniętą jej klęskami, łącząc troskę o dzień dzisiejszy z wytężoną czujnością wobec jutra.

„Nic nad dobro narodu!" Temu wskazaniu pozostaje wiernym dziennik, który nigdy nie stał na usługach partyj i koteryj, który zawsze oceniał zjawiska naszego życia pod kątem interesu całości i w służbie najczystszych ideałów narodowych upatrywał swą racyę istnienia.

Założenie to odbija się w doborze piór i talentów, które stale lub przygodnie grupują się przy „Głosie Narodu". W ciągu wojny zabierali głos w różnych sprawach, lub zamieścili swe prace:

Dr Klemens Bąkowski, Prof. Fr. Bujak, E. Buynowski, X. Prof. Ant. Bystrzynowski, A. Chołoniewski, S. Chmurkowski, Dr Fr. Duda, Dr Tad. St. Grabowski, Jan Grzegorzewski, Inż. Tadeusz Harajewicz, Prof. Z. Jachimecki, X. Janicki, Prof. St. Jentys, Jan Kasprowicz, Dr Wilhelm Kahl, X. L. Kasprzyk, Prof. W. Klecki, Dr L. Kolankowski, Dr Feliks Koneczny, Prof. St. Kutrzeba, Dr Antoni Korczyński, X. Dr. Korzonkiewicz, Red. Fr. Krysiak, Poseł Zygmunt Lasocki, Dr Ernest Łuniński, Jan Matyasik, X. Prof. Michalski, Wilhelm Mitarski, Dr Er. Momidłowski, Dr. J. Muczkowski, Prof. Fryderyk Müller, Inż. Tadeusz Niedzielski, Prof. Kazimierz Rogoyski, Prof. M. Rostworowski, Prof. W. Rubczyński, Dr Mikołaj Rudnicki, X. Dr Starowieyski, Wincenty Stroka, Prof. Wacław Sobieski, Prof. St. Surzyczki, Dr. J. Ujeyski, Prof. L. Wachholz, Dr H. Wielowieyski, Roman Wyoczyński, X. Adam Woroniecki, X. Prof. Kazimierz Zimmerman

„GŁOS NARODU" rozporządza szeregiem własnych korespondentów w kraju i na obczyźnie.

„GŁOS NARODU" zamieszcza szybkie i dokładne sprawozdania z obszarów Polski, nawiedzonych wojną.

„GŁOS NARODU" daje barwne opisy walk naszych bohaterskich Legionów.

Wznowiony dział powieściowy przynosi zajmującą i doborową lekturę na wolne chwile.

Przedpłata wynosi w Krakowie miesięcznie **Koron 2**, kwartalnie **6**, **za odnoszenie** do domu dopłata miesięczna **60 hal.** Na prowincyi **miesięcznie z dwurazową wysyłką Kor. 3·30**, z jednorazową **2·70. Kwartalnie** z dwurazową wysyłką **Kor. 9·80**, z jednorazową **Kor. 8. Adres Administracyi: Kraków, ul. św. Tomasza, 35.**

Abaridowe artykuły kosmetyczne

jak również wszystkie inne warszawskie nadeszły

Skład główny:

K. MIKLASZEWSKI, PL. DOMINIKAŃSKI L. 1.

1644 Ceny wyższe.

Dwóch starszych

Praktykantów

przyjmie zaraz

Handel J. Piekły w Podgórzu.

Nowa

mapa miesięczna

z oznaczeniem pozycyi wojsk w Rosyi, Francyi, Włoszech, Turcyi i Serbii wyszła z druku. Za nadesłaniem 80 hal. wysyła **księgarnia D. E. Friedleina, Kraków, Rynek główny 17.**

Odsprzedawcy poszukiwani. 1888

Wdowa

bezdzietna znająca się **na gospodarstwie wiejskiem,** kuchni poszukuje posady jako gospodyni. Zgłoszenia do Adm. „Głosu Narodu" pod M. N. 20.

2069

Pianola

z nutami zupełnie jak nowa, sprzedam za 600 K. — Oglądać można u WPana Słotwińskiego, stroiciela, Kraków, ul. Dunajewskiego L. 3.

Miejski SKŁAD WĘGLA

wobec wyczerpania starych zapasów węgla i podwyższonej przez kopalnie ceny bieżącej, miejski skład sprzedaje węgiel:

za jeden cetnar cłowy z kopalni krajowych w składzie po 1 kor. 20 hal., z dowozem do domu po 1 kor. 40 hal., węgiel z kopalni »Krystyna« w składzie po 1 kor. 40 hal, z dowozem 1 kor. 56 hal.

2042

87-letnia staruszka

wdowa po weteranie z 1863, utrzymująca syna i córkę nieuleczalnie chorych prosi o wsparcie. Łaskawe datki przyjmuje Adm. „Głosu Narodu"

5 HALERZY

kosztuje kartka korespondencyjna, za pomocą której można żądać mojego głównego katalogu darmo i opłatnie.

Pierwsza fabryka zegarów Hans Konrad

c. i k. nadworny dostawca w Brüx Nr. 1260 (Czechy). — Niklowy ankrowy zegarek K 3·80, metalowy rem. zegarek (im. stare srebro) K 4·80 — z ankrowym werkiem K 5. **Zegarek pamiątkowy wojenny** K 5·50. Radium kieszonkowy zegarek K 8·50, z budzikiem K 24·50, niklowy budzik K 2·90, zegar ścienny K 3·40. 3 lata gwarancyi, przesyłka za zaliczką, żadne ryzyko! Wymiana lub zwrot pieniędzy.

Kawy palonej

- najlepsza mięszanina -

Najlepsza mięszanka za 1 kg.	Kor. 4·70
San Jago, Perłówka najlepsza	» » » » 4.80
Caracas, Quatemala, Portorico	» » » » 5.—
Jawa, Jamajka	» » » » 5.05
Honduras, Mocca	» » » » 5.10
Ceylon	» » » » 5·30

Kawa niepalona, herbata i kakao na każdą cenę, żądajcie cenników szczegółowych. — Wysyłam w pakietach pocztowych po $4^{3}/_{4}$ kg., albo koleją nieopłacono, **z ocleniem** za zaliczką. Dziennie wypala moja palarnia do 5.000 kg. kawy.

Zentral Amerikanischer Kaffee Import

M. KNELLER

Wien V. Ziegelofengasse 23 c.

Telefon 55/03 Rok założenia 1889.

Do biura fabrycznego potrzebna

Panna

z pismem kaligraficznem, nadto wymagana biegłość w pisaniu na maszynie. Stenografia pożądana. Posada do objęcia zaraz. Zgłoszenia tylko listowne pod adresem: E. Dobrzański. Kraków ul. Łobzowska l. 8. 208

Chrześcijańska Spółka handlowa

(drobnych kupców)

ul. Jagiellońska 9

poleca świeży transport masła duńskiego i kuchennego, sery zwykłe, jabłka kuchenne i deserowe w wielkim wyborze. Ceny niskie!

Króliki

żywe, zdrowe, ważące nie mniej jak 3 kg. kupuje **Jerzy Kraskowski, Kraków, Sienna 5 II. p.** w godzinach od 1—3 pop.

Lekcyi gry

na fortepianie udzielam pod przystępnymi warunkami B. Świtkowska, ul. Karmelicka 14.

DOSTAWCA NADWORNY

A. HAWEŁKA

W KRAKOWIE

poleca

znakomitą Herbatę Rangalla, Kompoty, Konfitury, Marmolady, Jarzyny, Sucharki szwajcarskie, Ryż szwajcarski w litrowych puszkach czysty lub z mięsem (Risotto). Koniak leczniczy — Wina tokajskie — Malaga.

TELEGRAMY: HAWEŁKA KRAKÓW.

Mapa terenu wojny!

Mapa terenu wojny europejskiej w kolorach. - Cena K. 1·— **Mapa Królestwa Polskiego,** Galicyi, Bukowiny i krajów pogranicznych Cena K 1·—, z przesyłką 10 hal. (polec. 35 hal.) drożej — wysyła po otrzymaniu przekazem lub za zaliczką księgarnia D. E. Friedleina w Krakowie. 2000

AJENCI

i osoby prywatne, mające rozległe stosunki zarobią lekko miesięcznie 300 do 500 K. przez sprzedaż w Austryi dozwolonych papierów wartościowych i losów. Kaucya nie jest wymagalną. Listowne zapytania G. Braun, Budapeszt VII. Elizabetring 42. 1034.

Nakładem KSIĘGARNI KATOLICKIEJ Dra Władysława Miłkowskiego

W KRAKOWIE, UL. FLORYAŃSKA L. 1.

wyszły najpraktyczniejsze i najlepsze do przedstawień w mieście i na wsi

JASEŁKA

Oratoryum ludowe w 5-ciu oddziałach, śpiewach i obrazach scenicznych z kolend i kantyczek, melodyj chorału kościelnego polskiego zestawił **ks. Leonard Solecki**. Wydanie **piąte**, poprawne, **z towarzyszeniem forteplanu lub harmonnii,** w formacie 4_{0}. — Cena w eleganckiej oprawie 6 koron. (Za nadesłaniem kor. 6·60 przekazem, przesyłka franko). — Nuty instrumentalne na małą orkiestrę K. 3, z przesyłką K. 3·45.

PRYWATNE KURSY PRAWNICZE

udzielają nauki w zakresie wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych. — Własne skróty w całości do egzaminu histor. w części do innych. - Przyjmuje się w ciągu bieżącego miesiąca wpisy na kurs do egz. histor. i sądowego. Osobne lekcye na żądanie.

Zgłoszenia od 3 — 5 popołudniu

Dr Kazimierz Kucharczyk

Kraków, Loretańska L. 3.

Rozkład jazdy pociągów

pocztowych względnie osobowych.

Pociąg pospieszny Nr U 37/37 o 8.36 rano do Rzeszowa: ma połączenie w Bierzanowie do Wieliczki, w Tarnowie do Nowego Sącza, Muszyny, Krynicy Orłowa.

Pociąg pospieszny Nr 8001 o g. 9.15 rano do Lwowa: (tylko z wozami I i II klasy).

Pociąg pocztowy Nr 6273 o 9.17 przedpołudniem do Kocmyrzowa.

Pociąg pocztowy Nr 41A/142A o 9.35 przedpołudniem do Zakopanego: ma połączenie w Suchej do Żywca, Zwardonia, w Kalwaryi do Wadowic.

Pociąg pocztowy Nr U 49/51 o 11.48 przedpołudniem do Lwowa: ma połączenie w Bierzanowie do Wieliczki, w Dębicy do Rozwadowa, Przeworska, w Rzeszowie do Jasła, w Przeworsku do Rozwadowa.

Pociąg pocztowy Nr U 57/122 o 1.24 popołudniu do Nowego Sącza: ma połączenie w Chabówce do Zakopanego, w Nowym Sączu przez Stróże do Jasła, Nowego Zagórza.

Pociąg osobowy Nr 8701 V o 4.40 popołudniu do Lublina: ma połączenie w Podgórzu—Płaszowie do Skawiny, Oświęcima, w Bierzanowie do Wieliczki, w Tarnowie do Szczucina.

Pociąg osobowy Nr 8701 o 5.00 popołudniu do Lwowa: ma połączenie w Podgórzu—Płaszowie do Skawiny, Oświęcima, w Tarnowie do Szczucina, w Dębicy do Rozwadowa, Przeworska, w Rzeszowie do Jasła, w Przeworsku do Rozwadowa.

Pociąg pocztowy Nr 91/134 o 9.48 wieczór do Nowego Sącza: ma połączenie w Suchy do Żywca, Zwardonia, w Chabówce do Zakopanego do Zakopanego. Nowego Targu, Suchej Góry.

Pociąg pocztowy Nr U 105/105/103 o 11.00 w nocy do Lwowa: ma połączenie w Tarnowie do Nowego Sącza, Jasła, Nowego Zagórza, w Rzeszowie do Jasła.

Pociąg pocztowy Nr 307/U 30 o 1.47 w nocy z Oświęcima: z połączeniem w Spytkowicach z Sierszy Wodnej, Jaworzna, Trzebini.

Pociąg pocztowy Nr 42 o 5.23 rano ze Lwowa: z połączeniem w Bierzanowie z Wieliczki.

Pociąg poczt. Nr 103/101A/101/U118 o 7.23 rano z Nowego Sącza: z połączeniem w Stróżach z Nowego Zagórza, Jasła w Chabówce z Zakopanego, Nowego Targu.

Pociąg osobowy Nr 8704V o 9.40 przedpołudniem z Lublina przez Dębicę: z połączeniem w Tarnowie ze Szczucina.

Pociąg osobowy Nr 8704 o 10.05 przedpołudniem ze Lwowa: z połączeniem w Rzeszowie od Jasła, w Przeworsku od Rozwadowa.

Pociąg pocztowy Nr 82/78/U78 o 1.47 popołudniu z Rzeszowa: z połączeniem od Jasła, w Tarnowie od Nowego Sącza, Krynicy, Orłowa, w Bierzanowie z Wieliczki, w Płaszowie z Oświęcima.

Pociąg pocztowy Nr 141A/42A o 2.40 popołudniu z Zakopanego: z połączeniem w Nowym Targu ze Suchej Góry, w Skawcach z Sierszy Wodnej, Trzebini, w Kalwaryi z Wadowic.

Pociąg pocztowy Nr 96/2 Uy o 6.46 wieczór ze Lwowa: z połączeniem w Tarnowie od Nowego Sącza, Orłowa, Muszyny, w Bierzanowie z Wieliczki.

Pociąg pospieszny Nr 8002 o 8.03 wieczór ze Lwowa: tylko z wozami I i II klasy.

Wielki wybór

Pierników miodowych i kruchych

Specyalność:

piernik litewski przekładany.

Kuracyjny miód ciśniony z plastrów.

poleca:

Eugeniusz Chodziński

Łobzowska 6. 1869

Adwent

krótkie bardzo piękne medytacye na każdy dzień Adwentu przez **O. Clarke,** Tow. Jez. za nadesłaniem 55 h. z markach pocztowych, lub 61 h. przekazem, wysyła franco Księgarnia Katolicka Dra Miłkowskiego w Krakowie.

„GŁOS NARODU"

prenumerować i nabywać można w następujących trafikach i handlach:

Basztowa, Paully,
Długa Aleksandrowicz,
Dwernickiego, Bernstein,
Dworzec kol. Hopcas i Salomonowa,
Floryańska, Markowicz,
„ Miłkowski,
Św. Jana, Piwarski,
Jagiellońska, Hupczyc,
Karmelicka, Bracia Hildowie,
„ Aker,

Kiosk koło Teatru,
Łobzowska, Chodzińska,
Pl. Matejki, Łącki,
Pl. Maryacki Ziembicki,
Mikołajska, Alfus,
Rynek gł. Rudnicki,
„ „ Friedlein,
Rynek mały, Kurkiewicz,
Sławkowska, Księgarnia Polska,
„ Rąb,

Sukiennice, Mańkowska,
Szczepańska 9, Hopcas i Salomonowa,
Plac Szczepański, Grafczyński,
Szewska, Czapliński,
Starowiślna, Kiosk koło III mostu.
Wiślna, Nikiel,
Wielopole, Brachfeld.
Zwierzyniecka 25, Nikiel,
„ 15, Dzikowska,

Agencye w Podgórzu: Janicki w Rynku i Poturalski w Rynku

oraz w Kioskach wody sodowej przy ul. Szewskiej, na plantach przy Teatrze Miejskim (obok „Drzewa Wolności"), przy ul. Mikołajskiej, na plantach naprzeciw Poczty głównej i przy ulicy Franciszkańskiej.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z Ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny i kierujący Roman Woyczyński. Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Romana Berka.